

Sygn. akt II K 437/15

2 Ds 100/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 30 marca 2016r.

Sąd Rejonowy w R a c i b o r z u Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący: SSR Izabella Świerczek

Protokolant:: G. J.

w obecności Prokuratora: Marcina Darmochwała

po rozpoznaniu w dniach: 23/10/2015r. i 16/03/2016r.

sprawy:

N. D.

s. J. i M.

ur. (...) w N.

oskarżonego o to, że:

w dniu 08 stycznia 2014 roku w N. przy ul. (...) wykręcając lewą rękę, a następnie wypychając z pomieszczenia swoją żonę I. D., z którą wspólnie zamieszkuje, spowodował u niej powierzchowne obrażenia ciała w postaci skręcenia stawu łokciowego lewego co doprowadziło pokrzywdzoną do rozstroju zdrowia na czas nie przekraczający dni siedmiu

tj. o czyn z art. 157 § 2 i 4 kk

1. oskarżonego N. D. uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa z art. 157 § 2 kk i za to na podstawie tego przepisu w zw. z art. 34 § 1 i 2 kk i art. 35 § 1 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396), skazuje go na karę 6 (sześciu) miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze 20 (dwudziestu) godzin w stosunku miesięcznym;
2. na mocy art. 36 § 2 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396), zobowiązuje oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonej w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia;
3. na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396), orzeka wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonej I. D. kwoty 1.000,- (jednego tysiąca) złotych tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;
4. na podstawie art. 29 ustawy Prawo o Adwokaturze i § 14 ust. 2 pkt. 2 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. M. kwotę 1579,32- (tysiąc pięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych 32/100), w tym VAT z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu,

5. na podstawie art. 29 ustawy Prawo o Adwokaturze i § 14 ust. 2 pkt. 2 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. S. K. kwotę 1579,32- (tysiąc pięćset siedemdziesiąt dziewięć złotych 32/100), w tym VAT z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu,

6. na podstawie art. 624 § 1 kpk zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych i od opłaty w sprawie.

Sędzia:

Sygn. akt II K 437/15

UZASADNIENIE

Oskarżony N. D. do dnia 08 stycznia 2014 r. pozostawał w związku małżeńskim z pokrzywdzoną I. D., kiedy to małżeństwo rozwiązano przez rozwód.

W wyroku orzekającym rozwód, Sąd wydzielił oskarżonemu do mieszkania jeden z pokoi domu w N., przy ul. (...) wraz z dostępem do pomieszczenia sanitarnego.

W dniu 8 stycznia 2014r. oskarżony wrócił po rozprawie sądowej do domu i rozpoczął przeprowadzkę do wyznaczonego pokoju. Powiedział pokrzywdzonej I. D., aby zabrała swoje rzeczy z tego pomieszczenia. Pokrzywdzona oświadczyła, że nie ma sił wynosić rzeczy. Oskarżony rozpoczął jednak montaż zamka w drzwiach pokoju. Widząc to I. D. weszła do pokoju, by zdjąć firany. Wzięła krzesło i zaczęła zdejmować firanki. Pokrzywdzona powiedziała oskarżonemu, żeby zamknął drzwi bo leci pył. Przerwała czynności związane z odpinaniem firanek, zeszła z taboretu i popchnęła drzwi. W tym momencie oskarżony N. D. chwycił ją i wykręcił jej lewą rękę do tyłu, równocześnie wypychając pokrzywdzoną z pokoju na korytarz.

Po tym zdarzeniu I. D. zadzwoniła na Policję i zawołała syna J. D.. Przybyli na miejsce funkcjonariusze Komisariatu Policji w K. udzielili pouczenia.

Wskutek wyżej opisanego zdarzenia pokrzywdzona I. D. odniosła powierzchowne obrażenia w postaci skręcenia lewego stawu łokciowego, które to obrażenia naruszyły czynności jej ciała na okres do 7 dni w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie: częściowo wyjaśnień oskarżonego (k. 27, 151 – 152), zeznań pokrzywdzonej (k. 3, 28 – 29, 152 - 153), zeznań świadków : P. W. (k. 16, 153), J. D. (k. 153), opinii sądowo – lekarskich (k. 21, 148).

Oskarżony N. D. w postępowaniu przygotowawczym jak i sądowym nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu.

Oskarżony wyjaśnił, że kiedy wszedł do domu, to grzecznie zwrócił się do swojej byłej żony, aby zabrała swoje rzeczy z pokoju, w którym będzie mieszkał. Pokrzywdzona odmówiła wykonania jego prośby i powiedziała mu, że jest zmęczona. Oskarżony podał że, kiedy zaczął wiercić, to jego była żona weszła do pokoju i zaczęła ściągać firany. Oskarżony wyjaśnił, że po chwili usłyszał jak żona mówi „ała, ała” i stwierdził, że być może spadła z krzesła. Oskarżony dodał ponadto, że pokrzywdzona wychodząc z pokoju popchnęła na niego drzwi i przewróciła oskarżonego, przyciskając mu rękę. Oskarżony stwierdził, że żona nieustannie go prowokuje i „robi mu na złość” (wyjaśnienia oskarżonego złożone w postępowaniu przygotowawczym i sądowym k. 27, 151 - 152).

Oskarżony nie był karany sądownie (karta karna 145).

Sąd zważył co następuje:

Oskarżony N. D. stanął pod zarzutem popełnienia przestępstwa z art. 157 § 2 i 4 kk.

Kompleksowa analiza materiału dowodowego ujawnionego podczas rozprawy sądowej pozwala na uznanie oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu przestępstwa. Do takiego wniosku skłoniły Sąd osobowe źródła dowodowe w postaci zeznań pokrzywdzonej, świadków, częściowo wyjaśnienia samego oskarżonego.

Wyjaśnienia oskarżonego N. D. jedynie częściowo zasługują na wiarę. Wyjaśnienia oskarżonego, iż pokrzywdzona popchnęła drzwi są zdaniem Sądu wiarygodne. Stwierdzenia oskarżonego w tym zakresie są zgodne z logiką i doświadczeniem życiowym, biorąc pod uwagę charakter sprawy i okoliczności zdarzenia. Sytuacja przebiegała między stronami nerwowo i dość dynamicznie. Oskarżony po skończonej sprawie sądowej od razu przystąpił do wykonania postanowień zapadłego dopiero co orzeczenia o rozwodzie. Pokrzywdzona czuła się zmęczona, miała jeszcze gotować obiad dla córki i działania oskarżonego były jej nie na rękę. Przymuszona zajęła się jednak przeprowadzką, a kiedy wskutek prac związanych z zakładaniem zamka przez oskarżonego zaczął lecieć pył zdecydowanie temu zaoponowała. Dla Sądu oczywistym jest, że skonfliktowany z pokrzywdzoną oskarżony nie pozostał bierny wobec jej zachowania i popchnięcia drzwi i sam przeszedł do rękoczynów chwytając pokrzywdzoną za rękę i wyrzucając ją na korytarz. Pozostałe wyjaśnienia oskarżonego stanowią w ocenie Sądu jego linię obrony oraz próbę zdyskredytowania wersji zdarzenia przedstawionej przez pokrzywdzoną. Oskarżony przyznał, że nie widział, tego jak pokrzywdzona spadła z krzesła, bo był odwrócony plecami, słyszał tylko „ała, ała”. Ponadto oskarżony dowodził, że o tym że pokrzywdzona spadła w trakcie ściągania firanek z krzesła świadczy to, że jedna żabka została zapięta. Zdaniem Sądu te stwierdzenia są nie przekonujące, a okoliczność że jedna żabka nie została odpięta nie przesadza o tym, że pokrzywdzona w istocie spadła z krzesła. Sama pokrzywdzona tego nie potwierdza. Wersja oskarżonego jest według Sądu zmyślona, przy czym oskarżony zrećźnie manipuluje swoją wypowiedzią, twierdząc, że sam nie widział jak pokrzywdzona się uderzyła.

Bazę ustaleń Sądu stanowią zeznania pokrzywdzonej I. D. oraz zeznania świadków P. W. i J. D..

Pokrzywdzona I. D. zeznała, że kiedy po rozprawie rozwodowej wróciła do domu, była bardzo zmęczona. Po przygotowaniu córce obiadu, położyła się. Oskarżony nakazał jej opuścić sypialnię, do której miał się wprowadzić. Pokrzywdzona wstała z łóżka, wzięła krzesło i zaczęła zdejmować firany. W tym samym czasie, oskarżony zaczął montować zamek i wiercić dziurę w drzwiach. Pokrzywdzona zeznała, że zwróciła mu uwagę i poprosiła, aby zamknął drzwi. Wtedy oskarżony podbiegł do pokrzywdzonej, złapał ją od tyłu mocno za lewą rękę, wykręcił ją i wypchnął na korytarz. Pokrzywdzona zeznała, że poczuła silny ból, rozplakała się i wybiegła na balkon, skąd zadzwoniła na policję. Według Sądu pokrzywdzona, pominęła w swoich zeznaniach moment, kiedy sama pchnęła drzwi i potem dopiero nastąpiła przemoc oskarżonego wobec niej. Pokrzywdzona zapewne chciała uniknąć przedstawienia swojego zachowania w negatywnym świetle i dlatego zamiast swojego zachowania wyeksponowała, że to oskarżony do niej podbiegł, co zdaniem Sądu jest nielogiczne i nie polega na prawdzie.

Zeznania pokrzywdzonej w pozostałym zakresie zasługują na wiarę. Zeznania te zasadniczo opisują przebieg przedmiotowego zdarzenia oraz wskazują na najważniejsze elementy leżące po stronie oskarżonego, które wpływają na ocenę niniejszej sytuacji.

Zeznania funkcjonariusza Policji – P. W. w pełni zasługują na wiarę – są wyważone, spójne i logiczne. Świadek przed Sądem nie pamiętał przebiegu interwencji, jednak na etapie postępowania przygotowawczego podał, że N. D. powiedział interweniującym policjantom, że złapał żonę za rękę i wyprowadził ją z pokoju na korytarz, dodając, że chciał w przyznanym mu pokoju zmienić zamek a żona mu zawadzała. Powyższe wskazuje, iż silne szarpnięcie lub odpowiedni chwyt użyty przez oskarżonego, mógł doprowadzić do obrażeń doznanych przez I. D.. Przy czym z relacji świadka wynika, że nie było widać wtedy śladów pobicia czy czegoś takiego na jej ciele.

Świadek J. D. stwierdził, że pomiędzy rodzicami doszło do kłótni, po której matka zawołała go i powiedziała, że ojciec wykręcił jej rękę. Ojciec zapytany przez niego co on wyprawia, odpowiedział, że on coś tam robi a mama mu przeszkadza. Dopiero wieczorem J. D. zauważył siniaka na jej lewej ręce. Zeznania wyżej wskazanego świadka mają

pośredni charakter. Syn Państwa D. nie był naocznym świadkiem przedmiotowego zdarzenia, jednakże jego przebieg poznał z relacji stron bezpośrednio po zaistniałym zdarzeniu. Sąd w pełni dał wiarę zeznaniom tego świadka.

Należy podkreślić, że wskazani wyżej świadkowie J. D. i P. W. nie wspominają w swoich zeznaniach, aby oskarżony wspomniał im o swoim przypuszczeniu, że pokrzywdzona spadła z krzesła. Naturalnym byłoby, że oskarżony w rozmowie z przybyłymi na miejsce zdarzenia świadkami podniósłby od razu ten istotny argument i w ten sposób broniłby się przed stawianymi zarzutami.

Na potrzeby niniejszego postępowania dopuszczono dowód z opinii sądowno – lekarskiej biegłego lek. med. W. M. z dnia 28.02.2014 r., a także z opinii uzupełniającej z dnia 22.10.2015 r. Biegły na podstawie akt sprawy i dokumentacji lekarskiej stwierdził, iż zarówno okoliczności odniesienia obrażeń przez pokrzywdzoną przedstawione przez pokrzywdzoną jak i oskarżonego są prawdopodobne.

Przy tym biegły podał we wnioskach, iż w przypadku np. upadku z krzesła na podłogę, z urazem okolicy łokciowej o podłogę/podłogę, obrażenia byłyby zlokalizowane przede wszystkim w obrębie najbardziej wystających elementów anatomicznych- w takim przypadku obrażenia najprawdopodobniej dotyczyłyby okolicy wyrostka łokciowego. Zatem wydaje się mało prawdopodobne by taki był mechanizm doznanego urazu. Taki wniosek koresponduje z zeznaniami pokrzywdzonej i świadków, którym Sąd przyznał walor wiarygodności.

Opinii tej strony nie kwestionowały, a Sąd uznał, iż jest ona pełna, jasna, sporządzona prawidłowo zgodnie z posiadaną przez biegłego wiedzę fachową.

Sąd w oparciu o przedstawione wyżej dowody uznał, że sprawstwo oskarżonego, jego wina i społeczna szkodliwość czynu nie budzą wątpliwości.

Oprócz opisanego w art. 156 kk ciężkiego uszczerbku na zdrowiu ustawodawca wyodrębnia "inny" uszczerbek, który dzieli się na "średni" i "lekki" - w zależności od tego, czy naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwał do 7 dni, czy dłużej (art. 157 § 1 i 2). Średni albo lekki uszczerbek na zdrowiu determinowany jest czasem trwania naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia pokrzywdzonego. Istotne zatem jest jedynie ustalenie, czy uszkodzony narząd pozbawiony był zdolności do normalnego działania przez okres do 7 dni, czy też przez okres dłuższy, albo przez jaki czas występowały zaburzenia w funkcjonowaniu organizmu zarówno o charakterze fizycznym, jak i psychicznym. Określony w art. 157 § 1 i 2 kk skutek musi być objęty winą umyślną sprawcy, co wymaga ustalenia, iż chciał on spowodować albo godził się ze spowodowaniem uszczerbku, naruszającego czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia. Można o tym wnioskować na podstawie intensywności siły fizycznej, użytych środków, umiejscowienia ciosów zadanych pokrzywdzonemu itp. W przedmiotowej sprawie pokrzywdzona I. D. doznała powierzchownych obrażeń w postaci skręcenia stawu łokciowego. Stwierdzono zachowany pełny zakres ruchomości w obrębie stawu, z bolesnością oraz zasinieniem w obrębie nasady dalszej ramienia. Opisane obrażenia doprowadziły do rozstroju zdrowia na czas nieprzekraczający dni siedmiu w rozumieniu art. 157 § 2 kk.

Sąd na podstawie art. 157 § 2 kk w zw. z art. 34 § 1 i 2 kk i art. 35 § 1 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396), skazał oskarżonego N. D. na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności z obowiązkiem wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne w wymiarze po 20 godzin w stosunku miesięcznym.

Przy wymiarze kary Sąd wziął pod uwagę dyrektywy wymiaru kary z art. 53 kk. Wymierzając karę Sąd kierował się przede wszystkim potrzebą wychowawczego oddziaływania na oskarżonego. Wymierzona kara powinna zapobiegać powrotowi na drogę przestępstwa, wywołać zmianę postępowania w przyszłości oraz skłonić oskarżonego do przestrzegania porządku prawnego. Sąd uznał, że wobec oskarżonego należy orzec karę wolnościową, lecz o takim stopniu dolegliwości, który sprawi, że nie wkroczy on na przestępną drogę w przyszłości. W przedmiotowej sprawie najbardziej racjonalną oraz logiczną karą, która można było wymierzyć oskarżonemu jest kara ograniczenia wolności.

Należy stwierdzić, iż obrażenia, których doznała pokrzywdzona były powierzchowne, Sąd wziął pod uwagę również kontekst sytuacyjny i trwający między stronami konflikt.

Na mocy art. 36 § 2 kk w zw. z art. 72 § 1 pkt 2 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396) Sąd dodatkowo zobowiązał oskarżonego do przeproszenia pokrzywdzonej w terminie 7 dni od daty uprawomocnienia się orzeczenia.

Na podstawie art. 46 § 1 kk w brzmieniu kodeksu karnego przed wprowadzeniem zmian Ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku (Dz. U. z 20.03.2015r. poz. 396), Sąd orzekł wobec oskarżonego obowiązek zapłaty na rzecz pokrzywdzonej, kwoty 1.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Zdaniem Sądu kwota zadośćuczynienia jest adekwatna do charakteru obrażeń i doznanej przez pokrzywdzoną krzywdy moralnej i w pełni je rekompensuje.

Na podstawie art. 29 ustawy Prawo o Adwokaturze i § 14 ust. 2 pkt 1 i § 16 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. Z. M. kwotę 1579,32 zł z tytułu pomocy prawnej udzielonej z urzędu oraz na rzecz adw. S. K. kwotę 1579,32 zł.

Na podstawie 624 § 1 kpk Sąd zwolnił oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych.